

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na poczcie, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na poczcie, już z odnośniami	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 50 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Poniedziałek: Sergjusza
Wtorek: Mikołaja

CHOJNICE, wtorek dnia 10. września 1929 r.

Słońca wschód 5.25 zachód 18.29
Księżycza wschód 12.42 zach. 20.41

Haga w świetle dokumentów

Ważne momenta dla Polski

Aby zdać sobie sprawę ściśle i dokładnie z wyników narady międzynarodowej w Hadze, bez nieporozumień, wywoływać często oświetleniami światłem że-tak powiemy, sztucznym, trzeba sięgnąć do dokumentów, które w tej chwili są już ogłoszone w pismach zagranicznych.

Dokumentem głównym jest protokół końcowy pełnej konferencji z dnia 31-go sierpnia br. podpisany przez p. Jaspar'a, belgijskiego Prezesa Rady Ministrów, jako przewodniczącego oraz p. Hankey'a, członka delegacji angielskiej, jako sekretarza.

Dokument ten przedewszystkiem nadaje nazwę

„...pierwszej części konferencji, która zebrała się 6-go sierpnia 1929 w Hadze”.

W rzeczy samej konferencja nie jest skończona. W końcu protokołu powiedziano, że dalszy ciąg zwoła przewodniczący w porozumieniu z państwami zapraszającymi tj. Angliją, Belgią, Francją, Italią, Japonją, Niemcami. Właśnie dla tego, że konferencja trwa, że ustanowiono komisje, które mają zaraz pracować, że potem zbierze się znowu dalszy ciąg narady, wybrano p. Jaspar'a przewodniczącym stałym wbrew poprzedniemu postanowieniu, że kolejno będą przewodniczyli przedstawiciele sześciu zapraszających.

Protokół końcowy pierwszej części konferencji z 31-go sierpnia 1929 składa się z trzech części w siedmiu punktach.

1. stwierdza się, że w sprawach politycznych osiągnięto całkowite porozumienie państw zainteresowanych (punkt 1-szy.)
2. stwierdza się, że w sprawie planu Younga o odszkodowaniach osiągnięto porozumienie zasadnicze, dokładniej omówione w czterech aneksach do protokołu (1, układ o zmianach na krzyżę Anglii, 2. układ o świadczeniach w naturze 3. układ o czasie przejściowym od planu Dawes'a do planu Young'a, 4. układ o kosztach okupacji) a szczegóły pozostawiono, wraz z zastrzeżeniem państw poszczególnych, do dalszego opracowania (punkt 2-gi.)

3. ustanowiono kilka komisji znawców finansowych i prawników, które mają opracować szczegóły, a zwoła je przewodniczący, który też później zwoła pełne posiedzenie (punkty 3 do 7).

Załatwienia spraw finansowych, do których odnosi się przeważna część dokumentów wspomnianych, streszczają się w dokonaniu w planie Younga przesunięć, które dają Anglii około 40 milionów marek rocznie więcej przez 37 lat, kosztem innych uczestników układu.

Załatwienia polityczne, krótko wspomniane w punkcie 1-szym protokołu oparte są na dwu dokumentach szczegółowych:

1. na wymianie listów ministrów spraw zagranicznych Anglii, Belgii, Francji i Włoch z jednej strony z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej z drugiej strony w sprawie usunięcia okupacji Nadrenji z dnia 30-go sierpnia 1929 roku.

2. na układzie tzw. koncyliacyjnym między tymi samymi również z tegoż dnia.

Pismo ministrów spraw zagranicznych Anglii, Belgii, Francji i Włoch do p. Stresemanna stwierdza:

„— W ciągu prac komisji politycznej konferencji w Hadze trzy państwa okupujące postanowiły zgodnie, iż ewakuacja Nadrenji rozpocznie się w ciągu września w warunkach oznaczonych w notach załączonych. Wojska belgijskie i brytyjskie będą całkowicie usunięte w przeciągu 3-ch miesięcy od rozpoczęcia operacji ewakuacyjnej, a wojska francuskie opuszczają drugą strefę w tym samym czasie. Ewakuacja trzeciej strefy przez wojska francuskie rozpocznie się natychmiast po

Polska na ustach dyplomatów świata

Powszechne uznanie europejskich mężów stanu dla Polski i jej Wystawy poznańskiej

Poznań, 8. 9.

Na okres zwiększonego zainteresowania się Polską na forum polityki międzynarodowej, przy padło urządzenie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Zainteresowanie to niestety nie wypływało z większych lub mniejszych sympatyj do naszego kraju, jedynie było tylko odbiciem wzmożonych w ostatnim czasie ataków niemieckich na całość naszych granic.

Już wystąpienie dr. Schachta w Paryżu, uzależniającego możliwość płatniczą Niemiec od rewindykacji terytorjalnych na wschodzie rzeczy musiało niezbyt krytycznym umysłem w Anglii, Francji i Belgii wpoić przekonanie, że **Polska naprawdę jest tą jedyną przeszkodą w uzyskaniu odszkodowań wojennych od Niemiec.** W tym czasie propaganda niemiecka, pracująca z niesłabną energią także i na innych frontach starała się **podderwać zaufanie świata do Polski.**

Przyszła Wystawa poznańska, a z nią masowo wycieczki zagranicznych gości do Polski. Przewodniczącym już na samo otwarcie PWK. zjechała do Poznania niemal w komplecie przedstawiciele państw obcych, akredytowani przez rząd polski, a mianowicie ministrowie pełnomocni, radcy legacyjni, konsulowie generalni, radcy handlowi itp.

Wszyscy z niezwykłym zainteresowaniem oglądali Wystawę, szczególnie interesując się **poszczególnościami gałęzi życia gospodarczego Polski**, przedstawionymi w różnych oddziałach Wy-

stawy. Potem były wizyty różnych ministerstw wielu zaprzyjaźnionych z nami państw, wycieczki parlamentarzystów różnych krajów, wybitniejszych mężów stanu, dziennikarzy, uczonych itd.

Taki olbrzymi napływ przedstawicieli życzliwej i niezachwianej nam zagranicy, nie może pozostać bez dodatniego skutku na dalsze kształtowanie się naszej polityki zagranicznej.

Polska z racji swojej wspaniałej Wystawy, obrazującej niesłychany rozwój we wszystkich kierunkach swojego kraju, — musiała stać się po niekąd pewną atrakcją dla świata, musiała też stać się tematem wielu rozmów różnych dyplomatów Europy i Ameryki. Nie ma bowiem ani jednego kraju, w którym by w tym roku nie pojawiło się bodaj kilka artykułów o Polsce z racji Wystawy poznańskiej. Niektóre z życzliwych nam państw **prześcigały się nawet w zamieszczeniu pochwalnych hymnów o Wystawie i jej doniosłości.** A już gazety polskie od kilku miesięcy pełne są **uznaniem dla PWK. wypowiedzianych przez najrozmaitszych dyplomatów mężów stanu i dziennikarzy z zagranicy.**

Tak więc **nie tylko Europa, ale i cały świat musiał zdobyć nareszcie to przekonanie, że Polska nie jest żadnym tworem w całym tego słowa znaczeniu zdolnym do trwałej egzystencji.** Przyjaciele i wrogowie musieli uwierzyć że Polska, umacniająca się gospodarczo jest w pracy nad uzdrowieniem Europy czynnikiem wybitnie pożytecznym i pokojowym, ale również jest i zdolna do odparcia wszelkich ataków na całość swych granic.

Wielki skandal polityczny w Ameryce

Duże firmy amerykańskie przeciw rozbrojeniu

Sensacyjny proces pewnego agenta politycznego

Berlin, 9. 9

Z Waszyngtonu donoszą o olbrzymim skandalu w dziedzinie propagandy wielkich firm amerykańskich przeciwko rozbrojeniu.

Propaganda ta zwracała się przeciwko projektowi ograniczenia zbrojeń morskich Ameryki i Anglii i wydoszła się na światło dzienne wskutek procesu, który niejaki Shearer wytoczył przeciwko trzem wielkim koncernom stalowym i stoczniom o odszkodowanie w sumie 250.000 dol. będących resztą należnej mu sumy za propagandę przeciwko rozbrojeniu.

Shearer, występując jako rzekomy prywatny rzeczoznawca w sprawach marynarki, agitował,

ratyfikacji przez parlamenty niemiecki i francuski planu Younga i wprowadzenie go w wykonanie. Ewakuacja będzie dokonana bez przerwy tak szybko jak pozwolą warunki fizyczne, a w każdym razie będzie ukończona najpóźniej w ciągu 8 miesięcy i nie dalej niż do końca czerwca 1930...“

W ten sposób ewakuacja jest postanowiona a przeprowadzenie jej do czerwca 1930 określono niezmiernie stanowczo.

Układ tzw. koncyliacyjny odnosi się do bezpieczeństwa na przyszłość w obszarze nadreńskim, ale niestety mówi on tylko tyle:

„— Aby ułatwić, we wspólnym interesie, załatwienie polubowne i praktyczne wszystkich trudności, które mogłyby powstać między Belgią a Niemcami i między Francją i Niemcami w odniesieniu do wykonania artykułów 42 i 43 traktatu

między innymi, wśród rozmaitych państw, występujących w konferencjach rozbrojeniowych w Genewie oraz w niektórych stolicach europejskich. Fakt wystąpienia oficjalnego agenta wielkich firm na drogę sądową zmusił prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Hoovera do ostrego zaprotestowania przeciwko podobnym nadużyciom.

Prezydent Hoover zaznaczył, że każda firma ma prawo do reklamowania swoich wyrobów, jeśli jednak na tej drodze robi propagandę za zwiększeniem zbrojeń, to zagrożone są tu interesy ogólne, wskutek czego najwyższe władze sądy we powinny przeprowadzić śledztwo w tej sprawie.

wersalskiego (o demilitaryzacji strefy nadreńskiej) rządu niemiecki, belgijski i francuski zgodziły się na to, by zadanie polubownego załatwienia tych trudności powierzono komisjom zorganizowanym przez konwencje arbitrażowe zawarte w Locarno 16-go października 1925 przez Belgię i przez Francję z Niemcami. Komisje te będą działały zgodnie z procedurą i z zakresem działania przewidzianych w tych konwencjach...“

Co znaczy ta umowa? Znaczy ona, że zmianom za ewakuację Nadrenji nie wprowadzono żadnego innego zabezpieczenia. Ograniczono się do przypomnienia istnienia komisji w układzie reńskim z Locarno. A tyle się mówiło o tych zamiarach zabezpieczenia zamiast okupacji. Ten właśnie wynik, tak doszczętnie nic nie dający, jest gorszy od wszelkich przewidywań. St. St.

KRONIKA GDANSKA

Z plaży.

Sezon kąpielowy w Gdyni już się skończył. Letnicy powyjeżdżali względnie wyjeżdżają. Na plaży i w lazienkach pustki. W związku z tem daje się zauważyć i zmniejszony ruch na ulicach.

Burza nad Gdynią.

Wczoraj od samego rana skwarne i ciężkie powietrze zapowiadało deszcz lub burzę, lecz dopiero popołudniową porą cały horyzont zaciągnął się czarnymi chmurami. Błyskawice ze wszech stron rozdierały jasnością grobową ciemność. Nagle deszcz grubymi kroplami zaczął rześcicie padać ochładzając powietrze. Pioruny uderzały jeden po drugim i nie obył się bez wypadku. Na peryferji Gdyni w Pogórze uderzył piorun w stodołę gospodarza Józefa Patschuli, która stanęła w płomieniach.

Kradzieże.

Tesmara z Gdyni (Kamienna Góra) doniosł Policji że onegdaj skradziono mu około 200 zł. w gotówce. Podejrzewa o tą kradzież niejakich Sz. P., T. S. i J. H. z Gdyni.

Przytrzymano Cz. L. z Gdyni podejrzanego o kradzież biżuterji na szkodę Marji Stróżyk z Gdyni zam. na Kam. Górze.

Przekroczenia przepisów policyjnych o ruchu kołowym 1, godzin policyjnych 1, przepisów budowlanych 1, i przepisów sanitarnych 1.

Pożar.

W dniu wczorajszym około godz. 21.30 zapaliły się od pioruna zabudowania gospodarza Józefa Patschuli w Pogórze. Spaliła się stodoła napełniona tegorocznym zbożem oraz chlewy wraz z inwentarzem. Straty są znaczne, gdyż wynoszą

około 23 tys. zł., które tylko w części pokryje ubezpieczenie.

Straż pożarna, pomimo braku potrzebnych sprzętów, w pół godziny po zapaleniu, pożar atakowała z czterech węży. Straż gdynińska zaalarmowała p. Leon Wesslering, a p. Edward Mauler, przedstawiciel firmy Habermusch i Schiele, bezinteresownie stawił do dyspozycji samochód ciężarowy, dzięki czemu motorowa pompa na czas otrzymała brakującą benzynę.

Należy również podkreślić obywatelskie stanowisko p. Dyr. Kijewskiego, który swym samochodem zawiózł strażników do pożaru. Podczas alarmu na szosach i ulicach brak zupełnie dyscypliny. Samochód, załadowany ciężką pompą motorową, musiał wymijać samochody i furgonki.

Straż wróciła na miejsce około godz. 3.30 — Dotkliwie daje się odczuwać brak wozu rekwizytowego oraz reflektora latarki do oświetlenia terenów. Nabycie tych przedmiotów podwyższyłoby o wiele sprawność straży.

O czym się w Gdyni głośno nie mówi.

Ogólny alarm wywołał piekarze Gdyni którzy z wypiekami chleba żytniego i rasowego zastrajkowali. Cena podana przez Starostwo Grodzkie 42 i 45gr. całk. się im nie podoba i mówią że w Gdyni jest wszystko droższe, to i chleb muszą drożej sprzedawać, bo to jest Gdynia a nie Warszawa czy Kraków.

Możnaby się temi „gadkami“ czy opowiadankami dłużej zabawić, gdyby nie fakt potrzeby życiowej, jaką stanowi chleb żytni czy razowy dla robotnika.

Przypadkowo podsłyszany dialog w jednej z piekarni wskazuje na „memento“, że bez chleba

robotnicy dłużej nie będą się mogli obejść, zaś piekarnia Starowiejska nie jest w stanie nastarczyć chleba żytniego czy razowego dla wszystkich.

Robotnik w sklepie z pieczywem: — proszę mi sprzedać jeden chleb razowy — nie ma, odpowiada sama właścicielka, są tylko słodkie ciastka — mnie się rozchodzi o chleb, ja potrzebuję zjeść chleba bo muszę ciężko pracować! Ja nie mogę chleba po tej cenie sprzedawać co Starostwo ustanowiło bo nie ma zysku — mówi piekarka, — i ja nie mogę po tej cenie pracować co mi płacą, lecz muszę i to ciężko, bo aż mi skóra z rąk złazi odpowiada robotnik i tu wyciągając ręce naprzód pokazuje piekarce — a skąd wy macie auta pyta robotnik, kto wam to te autobusy kupował, jak nie możecie chleba wypiekać to sklep wam zamknąć — Pan Bóg urodzaju nie poskąpił, mąka potaniała a u was chleb drożeje i sprzedawać go nie możecie — zamknąć wam piekarnie, zamknąć sklep, bo wy wszyscy do roku chcecie mieć auta!

Wiaterek od południa mile dziś zawił zrana a wszyscy mieszkańcy i przechodnie na placu „Kaszubskim“ i w ulicy Portowej trzymają się za nosy. Smród śmierdzi smrodem! Rów „tyfusowy“ wymieszany nocną burzą i odświeżony deszczem „zapachniał“. Ciecz kloakowa przebełtana dusi za gardło.. Trudno się z nosem schować, musi się przez cały czas idąc tamtędy oddychać, musi się tym smrodem żyć! A jednak ciekawy jesteśmy czy i kiedy pomyślą władze odnośnie o usunięciu względnie zasypaniu tego „tyfuśnika“. Śmieje się księgarz Winnicki, że my się tego szczęścia nie doczekamy a ja jednak twierdzę, że w tym roku zniknie tyfusnik“. Gdy zaś Winnicki chciał wejść w zakład — pożegnałem go prosząc o 5 letni czas namysłu.

3 OJ. 228/29

Wyciąg skargi.

Leon Pozorski, rolnik w Iwcu pow. Tuchola, działającego przez pełnom. proc. adw. Gierszewskiego w Chojnicach, skarży rolnika 1) Wilhelma Neumanna, 2) Fryderyka Neumanna, 3) Jana Neumanna, 4) Helenę Neumann, 5) Pawła Neumanna, z Iwca, obecnie nieznanego pobytu z wnioskiem:

O zasądzenie pozwanych jako dłużników solidarnych wyrokiem tymczasowo wykonalnym, za złożeniem kaucji na powzwanie powodowi **nieruchomości Iwlec karta 26** oraz na ponoszenie kosztów sporu.

Zapisanym właścicielem nieruchomości Iwlec karta 26 jest pozwany ad 1) oraz tegoż zmarła żona Matylda Neumann ur. Lange w wspólności majątkowej, Kontraktem notarialnym z dnia 3. IV. 1923 roku sprzedał pozwany ad 1) za zgodą wszystkich spadkobierców żony, t. j. pozwanych ad 2 - 5), nieruchomość Wiktorji Kaczmarezykowej, która ją kontraktem z dnia 14. VIII. 1923 roku sprzedała powodowi, odstępując mu prawa z poprzedniego kontraktu, Okręgowy Urząd Ziemiński zezwolił na przewłaszczenie nieruchomości powodowi.

Ponieważ pozwani nie troszczą się o powzwanie powodowi nieruchomości podług zobowiązania kontraktowego, skarga jest konieczna, przeto powód wzywa pozwanych, aby obrał sobie adwokata, mającego prawo stawiania przed sądami w byłej dzielnicy Pruskiej na rozprawę przed Wydziałem Cywilnym Sądu Okręgowego w Chojnicach dnia 21. września 1929 r. o godz. 9-tej w sali 55 II. piętro.

Niniejszy wyciąg ze skargi podaje się do wiadomości jako doręczenie publiczne.

Chojnice, dnia lipca 1929 r.

1882

Wydział Cywilny Sądu Okręgowego.

Poszukuję od 1. X. 29 r. do oddziału trykotaży i towarów krótkich 1 starszej dzielnej

1998

ekspedjentki

do oddziału bławatów, 1 dzielnego

ekspedjenta.

Oferty z odpisem świadectw wraz z fotografią i podaniem pensji bez stołu i stancji.

B. Januszewski

Działowo, Rynek 5.

Na sezon jesienny polecam tomasówkę

sól potasową

superfosfat

azotniak

Zyto siewu „Petkus i Wangenheim pszenicę do siewu — bajc zbożowy Germisan, dalej polecam moją maszynę do czyszczenia nasion z zapędem elektrycznym 2000

Robert Six

Plac Król. Jadwigi 4/5.

KINO NOWOSCI

W poniedziałek i wtorek 9 i 10 bm.
o godz. 8.30

Tajny Kurjer

Potężny dramat rewolucyjny osnuty na motywach głośnego romansu Stendhala „Rouge et noir“. W roli głównej: Iwan Mozzuchin, Lil Dagover, i Agnes Petersen. Monumentalne sceny zbiorowe, jak na przykład: wybuch rewolucji lipcowej, rozprawa przed trybunałem rewolucyjnym i szafot otaczają bohatera tą właśnie romantycznością, która najlepiej przemawia do duszy widza. 1996

Ceny zwykle!

Ceny zwykle!

Od czwartku:

Z raju bolszewickiego.

Po rozwiązaniu spółki adwokackiej z p. adwok. tem Behnke'm w Chojnicach i przyjęciu kancelarii adwokackiej po p. adwokacie Piskozubowskim 1979

otworzyłem kancelarię adwokacką

w BYDGOSZCZY, Stary Rynek 20.
tel. 1724 tel. 1742

BOLESŁAW MACIEJEWSKI
adwokat.

Jak największy wybór Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (horty) szablony, farby, pokesty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. Julian Hubert

Chojnice, Pomorze.

Gdańska

Telefon 219. :: rok zał. 1894.

Spedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

u. Dworcowa 7.

Tel. 6.

Tel. 6.

Obelgę

rzuconą na matkę oraz rodzicielstwo z zalem odwołuję i uznaję jako nieprawdziwą.

Teofila Kledrowska
Wendolik. 1994

Indyjską gumę

jako podeszwy do obuwi z dołączeniem przepisu używania poleca

E. Guhl i S-ka

Hurt. i Det. Skład Skór
Bydgoszcz, ul. Długa 45.
Tel. 1945.

Polecam po zniżonych cenach.

Deski sosnowe, dębowe, orzechowe i brzożowe, szalówka, kantówka, bale dębowe, bukowe, brzożowe, dzwony, sprychy, dyszle dębowe do maneż, pale dębowe i sosnowe i drzewo opałowe. 1927

B. Landowski

Chojnice tel. 117
Handel — Drzewa.

Mały skład

od 1. października do wynajęcia. 1987
Kraus, Młyńska 15 I.

Poszukuję zaraz starszego

człowieka

do krów z udojem. 1995

Maj. Kłodnia

p. Gutowiec.

Kurs tańca

w Chojnicach

w hotelu p. Engla

Kurs rozpocznie się w środę dnia 11-go września o godz. 7-mej. Tańce modne w najnowszym stylu. Zgłosz. przyjmuje się w hotelu.

Aniela Różyńska
naucz. tańca. 1940

Prima

Pomidory

na chleb i do zaprawiania po najniższej cenie poleca i przyjmuje zamówienia

Fr. A. Ciepliński

Chojnice, Człuchowska 7.

Uczeń

może się zgłosić. 1997

Brunon Fellmer

mistrz piekarski.

Sprzedam również 2 okna

podwójne ze szkłem.

Poszuk. się umeblowanego

pokoju

zaraz dla pani z osobnym wejściem. Zgłosz. do eksp. Dz. Pom. pod 208 1989

2 dobrze umeblowane

pokoje

z częściowo używaniem kuchni od 15. września do wynajęcia. Dobre położenie i osobne wejście. Zgł. do eksp. Dz. Pom. 1999

Ogłaszajcie

w Dzien. Pomorskim.